Forum Politologiczne – Tom 10
INP UWM Olsztyn 2010

Akhmed Dzhantamirov

SPÓR O ZASOBY WODNE NILU W ŚRODKOWEJ I PÓŁNOCNO--WSCHODNIEJ AFRYCE. KRÓTKI ZARYS PROBLEMU

A DISPUTE ABOUT THE NILE WATER SUPPLIES IN THE CENTRAL AND NORTH-EAST AFRICA: A SHORT SKETCH OF THE PROBLEM

Rzeki od zawsze wywierały ogromny wpływ na powstanie i rozwój cywilizacji ludzkich. Wiele starożytnych kultur swoją potęgę zawdzięczało wielkim systemom rzecznym, bo dostęp do wody wpływał na lokalizację pierwszych osad rolniczych. Nieprzypadkowo na terenach zalewowych wielkich rzek (Nil, Tygrys, Eufrat, Indus, Ganges, Jangcy-Ciang i Huang-He) powstawały takie cywilizacje jak Egipt, Mezopotamia, Indie, Chiny. Ale również obecnie te rzeki mają ogromne znaczenie, bowiem w dużej mierze to od ich stanu i zasobności zależy stabilność gospodarcza a w związku z tym i polityczna w krajach, przez które przepływają. Rzeki zawsze spełniały i spełniają takie podstawowe funkcje jak: zapewnienie wody i pożywienia. Najlepiej te zależności i powiązania między rzeką i ludźmi określił grecki historyk Herodot w słynnym powiedzeniu: „Egipt jest darem Nilu".

Współczesne zasady korzystania z zasobów wodnych rzek tak krajowych, jak i międzynarodowych są regulowane przepisami prawnymi. Przepisy prawa międzynarodowego zajmują się przede wszystkim

prawną klasyfikacją i podziałem rzek międzynarodowych, a także poruszaniem się po nich transportu wodnego. Oprócz tego, prawo międzynarodowe podejmuje kwestię metod wyznaczania granicy na rzece.

W świetle prawa międzynarodowego publicznego rzeka międzynarodowa powinna spełniać następujące warunki:

- geograficzne – przepływa kolejno przez terytoria co najmniej dwóch państw lub stanowi między nimi granicę,
- prawne – na mocy umowy międzynarodowej, została ustanowiona na rzece wolność żeglugi dla statków handlowych wszystkich państw,
- żeglowności – jest żeglowna, spławna, wpada do morza lub jest z nim połączona pośrednio przez inną rzekę lub kanał.

Międzynarodowe regulacje prawne dotyczące rzek międzynarodowych to ważny i bardzo złożony problem. Decyduje o tym to, że każda z rzek międzynarodowych jest na swój sposób unikalna, a sposoby wykorzystywania zasobów wodnych w poszczególnych krajach zależą od wielu czynników (ekonomicznych, geograficznych, kulturowych itd.). Dobitnym przykładem złożoności kwestii rzek międzynarodowych oraz systemów rzecznych jest Nil. Współcześnie dla państw dorzecza Nilu, ustalenie nowych norm prawa międzynarodowego oraz rozwiązań dotyczących racjonalnego wykorzystywania i podziału zasobów wodnych, stanowi pierwszorzędny problem. Obecny system prawa międzynarodowego nie pozwala skutecznie rozwijać oraz optymalnie i sprawiedliwie eksploatować zasoby wodne Nilu, bo system ten nie obejmuje większości państw dorzecza rzeki. To z kolei powoduje napięcia w stosunkach między tymi państwami[1].

Zgodnie z „rejestrem rzek międzynarodowych", powierzchnia dorzecza Nilu liczy 3 106 130 km^2, tj. zajmuje jedną dziesiątą terytorium kontynentu afrykańskiego i ustępuje jedynie dorzeczu rzeki

[1] E. H. Nilskij, *Problemy regulirowanija stoka Nila,* Naućnoje izdanije Bliżnij Wostok i sowriemiennost, Sbornik statiej (vypusk desiatyj), Moskwa 2001, s. 362.

Kongo. Dorzeczem Nilu uznaje się wielki obszar geograficzny o określonym dziale wodnym, obejmujący wszelkie wody powierzchniowe i podziemne zasilające system rzeki. W myśl artykułu II Regulacji Helsińskich w sprawie eksploatacji wód i rzek międzynarodowych, dorzecze rzeki międzynarodowej, to „obszar geograficzny położony na terenie jednego, dwóch lub więcej państw, ograniczony działem wodnym oraz obejmujący wody powierzchniowe i podziemne zmierzające do wspólnego ujścia”[2]. Na podstawie tego kryterium do dorzecza Nilu zalicza się 10 państw: Egipt, Sudan, Etiopia, Erytrea, Burundi, Ruanda, Kenia, Uganda, Tanzania i Demokratyczna Republika Konga (dawniej Zair)[3]. Są to kraje rozwijające się, o słabych, opartych na rolnictwie, gospodarkach. Nil, jako jedna z największych i najbardziej zasobnych rzek na świecie, stanowi dla tych państw ogromną szansę rozwoju. Tym bardziej że zgodnie z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego wszystkie państwa dorzecza mają równe prawo do korzystania z zasobów wodnych rzek.

Istotne jest też to, że poszczególne kraje są w różnym stopniu uzależnione od dostępu do wód Nilu. Powodem tego jest między innymi odmienna sytuacja demograficzna i to, że państwa dorzecza Nilu znajdują się w różnych strefach klimatycznych. Różnica ta odzwierciedla się przede wszystkim w tym, że państwa dolnego biegu (Egipt i Sudan), wykorzystują wody Nilu jako główne źródło irygacji użytków rolnych oraz dla produkcji energii elektrycznej. W ostatnich latach Etiopia również wykorzystuje wodę rzeczną w tych celach. Natomiast kraje górnego biegu Nilu są zainteresowane przede wszystkim rozwojem rybołówstwa oraz żeglugi, a także hydroenergetyki. Dla tych krajów nawadnianie gleby nie jest problemem pierwszorzędnym, ponieważ występuje tam wystarczająca ilość opadów atmosferycznych.

---

[2] Artykuł II, Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa, Regulacje Helsińskie w sprawie eksploatacji wód i rzek międzynarodowych, Raport z 52 Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa (1966).

[3] M. Shahin, *Hydrology and Water Resources of Africa*, Dordrecht 2002, s. 6.

W największym stopniu uzależniony od zasobów wodnych Nilu, jest Egipt, w którym 90% ludności zamieszkuje dolinę rzeki. Nic też nie wskazuje na to, że w przyszłości ten stan rzeczy się zmieni. Dlatego więc Nil jest i pozostanie dla Egipcjan warunkiem egzystencji i gwarancją stabilności gospodarczej.

W przeszłości skala wykorzystywania wód Nilu przez poszczególne kraje regionu też kształtowała się różnie. Od czasów starożytnych dolina i delta rzeki były ośrodkami rolnictwa w Egipcie. Nil również był podstawą gospodarki starożytnych cywilizacji Sudanu, takich jak Kusz i Meroe, oraz sułtanatu Sannar[4]. Inne kraje dorzecza zaczęły wykorzystywać dobra Nilu w rolnictwie o wiele później.

Z początkiem okresu brytyjskiej kolonizacji państw dorzecza Nilu, wraz z ustalaniem nowych granic państwowych, nastąpiły znaczne zmiany w podziale zasobów wodnych Nilu. Stworzony przez administrację brytyjską nowy system prawny, powodował przyznanie większych praw jednym państwom (Egipt i Sudan) oraz sztuczne ograniczenie praw innych (Etiopia, Kongo, Uganda i Kenia). System ten został dodatkowo zabezpieczony prawnie poprzez zawarcie na początku XX wieku szeregu umów. W ten sposób po raz kolejny zapewniono Egiptowi i Sudanowi większe prawo do korzystania z wód Nilu, jednocześnie zobowiązując państwa górnego biegu rzeki do niepodejmowania żadnych przedsięwzięć, które mogłyby zmienić jej spływ.

Pod koniec XIX wieku, po umocnieniu swych wpływów w Egipcie, rząd brytyjski dążył do, wspólnej z Egiptem, kontroli nad Sudanem. W celu zapewnienia swych interesów w regionie, Wielka Brytania podpisała 15 kwietnia 1891 roku wspólny protokół z Włochami, a 12 maja 1894 roku porozumienie z rządem Konga. Te dokumenty m.in. gwarantowały korzystny dla Brytyjczyków podział dorzecza Nilu. W maju 1902 roku, Wielka Brytania, reprezentująca interesy Egiptu i Sudanu, podpisała w Addis Abebie porozumienie,

[4] Sannar – sułtanat, a następnie królestwo afrykańskie istniejące na terenie obecnego Sudanu w latach 1503–1821.

na mocy którego cesarz Etiopii Menelik II zobowiązał się nie wznosić żadnych budowli wodnych na Nilu Błękitnym, jeziorze Tana i rzece Sobat, mogących wpłynąć na spływ Nilu.

W maju 1929 roku między rządami Egiptu i Wielkiej Brytanii, przemawiającej w imieniu Sudanu, (wówczas panującej nad Ugandą i Kenią), zostało osiągnięte porozumienie w sprawie podziału zasobów Nilu. Co ciekawe, zrobiono to bez zgody i uczestnictwa samych Sudańczyków. Zgodnie z tym dokumentem, Brytyjczycy uznali „naturalne i historyczne prawo" Egiptu do korzystania z wód Nilu. Ponadto porozumienie przewidywało obowiązek uzyskania przez inne kraje zgody Egiptu na realizację wszelkich przedsięwzięć związanych z eksploatacją rzeki. W wyniku tego porozumienia dokonano podziału zasobów wodnych Nilu przeznaczonych dla potrzeb rolnictwa, z których 48 mld m^3 (92% wód) przyznano Egiptowi, zaś Sudanowi przydzielono 4 mld m^3 (8% wód). Wkrótce po tym między Belgią a Wielką Brytanią została podpisana umowa o wykorzystywaniu wód na pograniczu dwóch podległych im terytoriów mandatowych (kolonii), Tanganiką i Ruandą-Urundi.

W latach 1933–1937 na Nilu Białym, 48 km powyżej Chartumu, za egipskie pieniądze została zbudowana tama Djebel Aulia. Choć znajdowała się na terenie Sudanu, to była zarządzana przez Egipcjan i służyła ich interesom. Konstrukcja spowodowała zatopienie wiele żyznych terenów[5].

Po oficjalnej wymianie not w maju 1949 i w lipcu 1952 roku, Egipt i Wielka Brytania osiągnęły porozumienie w sprawie budowy na Nilu Białym w Ugandzie elektrowni wodnej Owen Falls (uruchomiona w 1954 roku), która miała częściowo dostarczać energię elektryczną dla Kenii. W tym porozumieniu znów wyraźnie zaznaczono, że późniejsze wykorzystanie zapory i elektrowni wodnej Owen Falls oraz systemów irygacyjnych nie powinno naruszać interesów Egiptu.

[5] E. N. Panfilenko, *Konfliktnyje situacyi v otnoszenijach mieżdu Sudanom i Egiptom*, Problemy socjalno-ekonomicieskogo i obsiestwenno-politicieskogo razvitija, Rossijskaja Akadiemija Nauk, Moskwa 1995, s. 99.

W wyniku tych działań, państwa leżące w górnym biegu Nilu, mimo swych rzeczywistych potrzeb, nie mogły w pełni wykorzystywać potencjału wodnego Nilu. W tym względzie znaczącą rolę odegrało wspomniane już porozumienie z 1929 roku, które niesprawiedliwie i nieadekwatnie regulowało dysponowanie zasobami Nilu.

Istotną rolę, w sprawie korzystania z wód Nilu, miał dokument podpisany pomiędzy Egiptem i Sudanem 8 listopada 1959 roku, który był dla nich kolejną prawną gwarancją większego udziału w eksploatacji zasobów rzeki. Stwarzało to dla tych państw większe możliwości rozwoju gospodarczego. Zgodnie z tą umową Chartum uznawał prawo Egiptu do budowy w pobliżu miasta Asuan Wielkiej Tamy oraz elektrowni wodnej, jak również prawo do wykorzystywania wód rzeki w celach irygacji. Z kolei Egipcjanie zobowiązali się do respektowania praw i interesów Chartumu związanych z Nilem, w szczególności zgodzili się na budowę w Sudanie na Nilu Błękitnym zbiornika wodnego Roseires. Ponadto w umowie ustalono wysokość limitów wodnych dla Egiptu i Sudanu, pochodzących z Wielkiej Tamy Asuańskiej. W wyniku porozumienia uczestnicy dokonali między sobą nowego podziału wód Nilu – 55,5 mld m^3 przydzielono Egiptowi i 18,5 mld m^3 Sudanowi. Dla monitorowania i kontroli nad przestrzeganiem tych ustaleń 17 stycznia 1960 roku został powołany stały komitet techniczny, składający się z przedstawicieli obu stron.

Jak widać, umowa ta miała charakter dwustronny i w rzeczywistości nie przywidywała interesów innych państw poza Egiptem i Sudanem. Choć jeszcze przed jej podpisaniem rząd Etiopii w roku 1957 roku skierował do władz w Kairze i w Chartumie oficjalną notę, w której wyraził chęć uczestnictwa w negocjacjach. To pokazuje, że istniała szansa włączenia większej liczby uczestników w proces ustalania wspólnych zasad podziału wód Nilu. Tymczasem dominowały różnice polityczne między krajami dorzecza, szczególnie między Etiopią a Egiptem. Niedopuszczona do uczestnictwa w negocjacjach i do podpisania umowy regulującej eksploatację zasobów

wodnych Nilu, Etiopia praktycznie została pozbawiona z możliwości korzystania z wód rzeki. Mimo że w porozumieniu z 1959 roku Egipt i Sudan formalnie uznały prawo innych państw do udziału w eksploatacji wody, do dziś nie doszło do ustalenia jednolitego międzynarodowego systemu prawnego obejmującego wszystkie państwa dorzecza Nilu. Za podpisaniem wielostronnego porozumienia w sprawie Nilu opowiadał się swego czasu premier rządu sudańskiego w latach 1986–1989 Sadiq al-Mahdi[6]. Wielokrotnie ten temat był także podejmowany podczas corocznych sesji Zgromadzenia Szefów Państw i Rządów – organu naczelnego OJA (Organizacji Jedności Afrykańskiej – od 2002 roku Unia Afrykańska).

Dwustronny charakter ustaleń dotyczących zasobów Nilu spowodował, że Egipt i Sudan stały się tradycyjnymi partnerami, mającymi w tej kwestii wspólne stanowisko i interesy. Oba te kraje postrzegają sprawę podziału wód Nilu przez pryzmat bezpieczeństwa narodowego. Warto też podkreślić, że to Egiptowi bardziej zależy na dobrych stosunkach z Sudanem oraz na stabilności politycznej w tym kraju – m.in. dlatego, że 2/3 obszaru dorzecza Nilu znajduje się na terytorium Sudanu. Tak samo Brytyjczycy, w okresie swego panowania w tym regionie, uważali, że kontrola nad dorzeczem Nilu w Sudanie oznacza kontrolę nad Egiptem. Te postulaty i doświadczenie historyczne wywarły duży wpływ na współczesną politykę bezpieczeństwa narodowego Egiptu, w której Sudanowi przypisuje się rolę partnera strategicznego. W II połowie lat 90. nastąpiło pogorszenie się stosunków egipsko-sudańskich. Szczególnie po tym, gdy Chartum został oskarżony o zorganizowanie podczas szczytu OJA w Addis Abebie, 26 czerwca 1995 roku, zamachu na prezydenta Egiptu Hosni Mubaraka. Mimo tego kwestia międzynarodowych regulacji wód Nilu pozostawała najważniejszym punktem w relacjach między obu krajami. W lutym 1998 roku w Chartumie odbyło

[6] S. A. Guriejew, I. N. Tarasowa, *Mieżdunarodnoje riećnoje prawo,* Moskwa 1993, s. 140.

się posiedzenie egipsko-sudańskiej komisji technicznej, na którym strony zobowiązały się do konsultowania między sobą wszelkich planów związanych z budową obiektów hydrotechnicznych oraz potwierdziły zamiar dalszego prezentowania wspólnego stanowiska w relacjach z innymi państwami dorzecza Nilu. Oba kraje dowiodły tego podczas spotkania ministrów do spraw zasobów wodnych państw dorzecza Nilu, które odbyło się w marcu 1998 roku w Tanzanii.

Władze Sudanu również zdają sobie sprawę z tego, jakie znaczenie ma dla nich Egipt, tak w sensie gospodarczym, jak i politycznym. Chartum próbuje też wykorzystywać sprzeczności interesów między Etiopią a Egiptem, dotyczących takich kluczowych spraw jak podział zasobów Nilu oraz konflikt między Północnym a Południowym Sudanem. Ale dotychczas taka taktyka nie przyniosła Sudanowi oczekiwanych rezultatów. Przyczyną tego między innymi było to, że inne państwa dorzecza Nilu, takie jak Etiopia, Uganda i Erytrea, w zasadzie stworzyły w latach 90. antysudańską koalicję, opowiadając się za oddzieleniem się od Sudanu chrześcijańskiego południa i utworzenia niepodległego państwa Południowego Sudanu.

W oficjalnych oświadczeniach i działaniach Chartum konsekwentnie i ścisłe trzyma się porozumienia z Egiptem z 1959 roku, podkreślając jego prawomocność. Ta postawa jest spowodowana tym, że warunki zawarte w tej umowie do dziś są dla Sudańczyków bardzo korzystne. Z 18,5 mld m^3 swego przydziału Sudan wykorzystuje tylko 14,5 mld m^3. Podpisanie nowego wielostronnego dokumentu między państwami dorzecza Nilu raczej spowodowałoby zmniejszenie przydziału wody dla Sudanu. A to, w sytuacji coraz większego zapotrzebowanie na wodę oraz wzrastającej liczby ludności, byłoby dla tego kraju bardzo niekorzystne.

Kluczową rolę w sporze o zasoby Nilu odgrywa Etiopia, na terytorium której znajdują się źródła Nilu Błękitnego, najdłuższego i najbardziej zasobnego w wodę dopływu Nilu. W związku z tym z Etiopii pochodzi około 85% wody zasilającej Nil. Mimo tego faktu traktat z epoki kolonialnej, podpisany w 1929 roku i przejrzany

w 1959 roku, gdy większość państw regionu znajdowała się wciąż pod wpływem brytyjskim, pierwszeństwo w podejmowaniu decyzji dotyczących tej rzeki dawała Egiptowi (korzystającemu z 82% zasobów Nilu), całkowicie pomijając przy tym Etiopię. Podczas szczytu OJA w Addis-Abebie w lutym 1998 roku, wiceminister spraw zewnętrznych Etiopii Takeda Alemu oświadczył, że dotychczasowy podział wód Nilu, przewidziany w porozumieniu egipsko-sudańskim z 1959 roku, jest nie do zaakceptowania, bo godzi w prawa innych państw dorzecza i nie pozwala im w dostateczny sposób zaspokajać potrzeb związanych z wodą. W tym samym roku zostało opublikowane oficjalne oświadczenie ministra spraw zewnętrznych Etiopii Seyouma Mesfina, który domagał się w nim przejrzenia ustaleń z 1959 roku mówiąc, że „czas najwyższy budować tamy i zbiorniki wodne na dopływach Nilu w Etiopii”[7]. Były to sygnały adresowane w pierwszej kolejności do Egiptu. Stosunki pomiędzy Etiopią a Egiptem w kwestii podziału wód Nilu nadal pozostają napięte.

Spory związane z podziałem wód Nilu bardziej mają podłoże polityczne niż prawne. W celu osiągnięcia kompromisu i ustalenia międzynarodowych norm prawa obowiązujących wszystkie państwa dorzecza, musi istnieć polityczna wola ich przywódców. Nowe porozumienie będzie dawało wszystkim krajom położonym w dorzeczu Nilu prawo do dysponowania jego wodami w „zrównoważony sposób”. Na początku XXI wieku są podejmowane niektóre działania zmierzające do pokojowego i sprawiedliwego podziału zasobów Nilu. Choćby podpisana 20 maja 2003 roku w Dar es Salaam przez ministrów energetyki 10 krajów dorzecza Nilu Deklaracja o Regionalnym Handlu Prądem (DREPT). Przewidywała ona zainwestowanie w ciągu 4 lat 13 mln USD w budowę elektrowni wodnych, linii przesyłowych, rozbudowę i integrację rynku prądu. Nieco wcześniej w lutym 2003 roku powołano Fundusz Powierniczy Dorzecza Nilu (NBTF), do którego weszły: Burundi, DR Konga, Egipt, Etiopia,

[7] M. Shahin, *A 50 Year Oppression*, „The Middle East”, May 1998, s. 7.

Erytrea, Kenia, Rwanda, Sudan, Tanzania i Uganda[8]. Optymizmem napawają też działania podejmowane ostatnio przez Egipt. Na przykład podczas tegorocznego posiedzenia Komisji Rządowej ds. Zasobów Wodnych Nilu podjęto decyzję o realizacji szeregu dużych inwestycji wspólnie z krajami dorzecza Nilu. mają one obejmować między innymi połączenie sieci energetycznych Egiptu, Sudanu oraz Etiopii oraz wykorzystywać zasoby wodne do produkcji energii elektrycznej. W odpowiedzi na prośbę państw dorzecza Nilu posiedzenie ministerialne potwierdziło także dobrą wolę Egiptu w kwestii udzielenia pomocy technicznej, która miałaby być finansowana ze środków Funduszu Rozwoju Afrykańskiego znajdujących się w gestii Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Według Banku Światowego, w dolinie Nilu mieszka około 160 mln ludzi, a prawie 300 mln żyje w krajach, przez które przepływa ta rzeka. W ciągu najbliższych 25 lat dojdzie do podwojenia tej liczby mieszkańców. A więc w przyszłości brak porozumienia pomiędzy państwami dorzecza Nilu w kwestii podziału zasobów wodnych może dla nich mieć tragiczne skutki.

BIBLIOGRAFIA

Guriejew S. A., Tarasowa I. N., *Mieżdunarodnoje riećnoje prawo,* Moskwa 1993.

Nilskij E. H., *Problemy regulirowanija stoka Nila,* Naućnoje izdanije Bliżnij Wostok i sowriemiennost, Sbornik statiej (vypusk desiatyj), Moskwa 2001.

Panfilenko E. N., *Konfliktnyje situacyi v otnoszenijach mieżdu Sudanom i Egiptom*, Problemy socjalno-ekonomicieskogo i obsiestwenno-politicieskogo razvitija, Rossijskaja Akadiemija Nauk, Moskwa 1995.

Przegląd mediów światowych, „Biuletyn Regionalny: Afryka i Bliski Wschód" 2003, nr 32.

[8] *Przegląd mediów światowych*, „Biuletyn Regionalny: Afryka i Bliski Wschód" 2003, nr 32.

Regulacje Helsińskie w sprawie eksploatacji wód i rzek międzynarodowych, Artykuł II, Międzynarodowe Stowarzyszenie Prawa, Raport z 52 Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa (1966).
Shahin M., *A 50 Year Oppression,* „The Middle East", May 1998.
Shahin M., *Hydrology and Water Resources of Africa*, Dordrecht 2002.

A DISPUTE ABOUT THE NILE WATER SUPPLIES IN THE CENTRAL AND NORTH-EAST AFRICA: A SHORT SKETCH OF THE PROBLEM

SUMMARY

Rivers have always been in great importance in the process of arising and developing the human civilisation. Many ancient cultures were very powerful because of the huge rivers systems. Such civilizations as Egypt, Mesopotamia, India and China came into being in the grand rivers valleys (Nil, Tiger, Euphrates, Indus, Ganges, Yangtze and Huang He). Nowadays those rivers also play the vital role because of the fact that of it's state and affluence mainly depends the economic stability and in that connection depends also the politic stability in the countries that those rivers flow through. Those dependences and connections between people and rivers were best characterised by the Greek historian Herodotus in his saying *"Egypt is a gift from the Nile"*.

Contemporary domestic and international rules of using the rivers resources are regulated by the law rules. The international law rules mainly deal with law classification and the division of the international rivers, water transport on those rivers and the methods of making out the rivers boundaries. Determining the international law rules, effectively regulating the exploitation of the international rivers, face many obstacles. The reason of this situation are differences in exploiting the rivers resources in particular

States, which depends on many aspects (economic, geographical, cultural, etc.).

The very best example of the complexity of the international rivers systems matter is the Nile river. Present-day, for the Nile's drainage basin states, establishing the new international law regulations and the arrangements concluding the rational exploitation and division of the rivers resources is the main problem.

In the light of the II article of the 1966 Helsinki Rules on the Uses of the Waters of International Rivers, an international drainage basin is a geographical area extending over two or more States determined by the watershed limits of the system of waters, including surface and underground waters, flowing into a common terminus. According to this criterion, ten States count among drainage basin of the Nile river (those States are as follows: Egypt, Sudan, Ethiopia, Eritrea, Burundi, Ruanda, Kenya, Uganda, Tanzania and the Democratic Republic of Congo. Those States are now developing and their's weak national economies are based on agriculture. The Nile as one of the biggest and most resourceful river on the world, is a great opportunity for those countries to develop.

Unfortunately, present international legal system does not allow to exploit the Nile's water resources in optimal and fair way, because this system does not embrace most of the States of the drainage basin. Such situation cause conflicts and tensions in relations between those States.